

Michał Niewada
Uniwersytet Łódzki

ASPEKT CZASOWNIKA JAKO KATEGORIA GRAMATYCZNA W POLSKICH I NIEMIECKOJĘZYCZNYCH WYDANIACH POWIEŚCI MARKA HŁASKI *PIĘKNI DWUDZIESTOLETNI*¹

Wstęp

Aspekt czasownika w języku polskim jest stałą kategorią gramatyczną, która umożliwia stwierdzenie, czy w danym odcinku czasu określona czynność została wykonana i można uznać ją za skończoną. Przez możliwość kategoryzacji czynności na zakończone i niezakończone, czasowniki ulegają podziałowi na dokonane i niedokonane. Dla osób władających biegle językiem polskim rozróżnienie tych czasowników nie stanowi problemu, niemniej, mimo rozwoju dziedzin takich jak językoznawstwo czy translatoryka, dalej występują liczne trudności związane z zagadnieniem aspektu czasownika w języku niemieckim. Ta kategoria gramatyczna występuje w polszczyźnie i w innych językach słowiańskich, ale nie w języku niemieckim. Stwarza to liczne problemy nie tylko przy tłumaczeniach, ale także w prawidłowym odczytaniu aspektualnego charakteru poszczególnych czasowników, w uczeniu się i nauczaniu (por. Engel 1999: 583).

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie strategii tłumaczeniowych podjętych przez Roswithę Matwin-Buschman w przekładzie powieści Marka Hłaski *Piękni dwudziestoletni* z języka polskiego na niemiecki. Przybliżone zostaną kluczowe dla tematu pojęcia, takie jak: tłumaczenie, ekwiwalencja w procesie tłumaczenia oraz jej rodzaje. Ponadto wymienione zostaną alternatywy pozwalające na

¹ Tekst stworzony na podstawie własnej pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem dr. Marcina Michonia.

ujęcie w języku niemieckim omawianego aspektu czasownika. Następnie przeprowadzona zostanie analiza poszczególnych fragmentów książki oraz sposobów, jakie wykorzystuje Matwin-Buschman w trakcie przekładu. Wnioski wynikające z analizy zestawionych ze sobą fragmentów tekstów w języku źródłowym i docelowym mają na celu stwierdzenie, czy brak podziału na czasowniki dokonane i niedokonane w języku niemieckim może bezpośrednio wpływać na zrozumienie oraz odbiór przetłumaczonego tekstu.

Definiowalność tłumaczenia oraz przekładu

Przed analizą wybranych fragmentów warto przyjrzeć się istotnym pojęciom, które związane są nie tylko z kategorią gramatyczną aspektu czasownika, lecz także z samym procesem tłumaczeniowym. W języku polskim pojęcia „tłumaczenie” i „przekład” traktowane są często jak synonimy, co utrudnia precyzyjne zdefiniowanie danego zagadnienia. Uwydatnienie braku równoznaczności między tymi pojęciami jest zdecydowanie łatwiejsze w języku niemieckim, którego system leksykalny pozwala na jednoznaczne ich rozróżnienie. „Tłumaczenie” (niem. *das Übersetzen*) definiowane jest jako proces, podczas którego tekst przekształcany jest z języka źródłowego na język docelowy. Efekt końcowy tego procesu, który odpowiada określonym normom różnych płaszczyzn języka docelowego, określany jest jako „przekład” (niem. *die Übersetzung*) (por. Koller 2011: 76–78).

Mimo upływu prawie pięćdziesięciu lat definicja tłumaczenia jako procesu nie uległa większym zmianom. Twórca pierwszej szkoły lingwistyki stosowanej, John Catford (1965: 1, 20), podchodził do pojęcia procesu tłumaczeniowego następująco:

Translation is an operation performed on languages: a process of substituting a text in one language for a text in another [...]. *Translation* may be defined as follows: *the replacement of textual material in one language* (SL – source language) *by equivalent textual material in another language* (TL – target language).

Mimo licznych definicji, pojęcie tłumaczenia nie jest deskryptywne i ma charakter normatywny – nie definiuje ono tego, czym jest przekład, lecz wyznacza jedynie normy wskazujące na to, czym powinien się cechować.

Ekwiwalencja i jej rodzaje

Z samym procesem tłumaczenia i jego efektem końcowym ściśle związane jest pojęcie ekwiwalencji, czyli związku przekładowego między dwoma tekstami. Relacja między tekstem w języku źródłowym a tłumaczeniem przebiega na różnych płaszczyznach językowych, takich jak: styl, treść czy funkcja tekstu. Im bardziej pokrywają się płaszczyzny językowe obu tekstów, tym większa jest ekwiwalencja między nimi. Sam termin wywodzi się z logiki, w dosłownym rozumieniu oznacza „odwracalne przyporządkowanie elementów w równaniu” oraz „tożsamość w innej postaci” (por. Stolze 2018: 85). Szeroki wachlarz definicji ekwiwalencji, które często są niedokładnie i niewystarczająco opisane przez językoznawców, przyczynia się do upraszczania tego pojęcia i sprowadzenia go do „relacji przekładu”, której zadaniem jest określenie, czy tekst docelowy spełnia te same funkcje co tekst źródłowy (Nord 2010: 25).

Szwajcarski językoznawca Werner Koller (2011: 218) wyróżnia pięć rodzajów ekwiwalencji, które charakteryzuje na podstawie stopnia zachowania i oddania poszczególnych elementów tekstu wyjściowego (m.in. stylu, treści, funkcji, estetyki) w tekście źródłowym. Ekwiwalencję przekładową podzielił na: ekwiwalencję denotatywną (*denotative Äquivalenz*), **ekwiwalencję konotatywną** (*konotative Äquivalenz*), ekwiwalencję normy tekstowej (*textnormative Äquivalenz*), **ekwiwalencję pragmatyczną** (*pragmatische Äquivalenz*) oraz ekwiwalencję formalną (*formal-ästhetische Äquivalenz*).

Dwie z wymienionych relacji między tekstami mogą być nad wyraz trudne do zachowania w procesie tłumaczenia kategorii aspektu czasownika. Głównym powodem tych trudności są odstępstwa w konstrukcjach i kategoriach gramatycznych występujących w języku wyjściowym i docelowym. Ekwiwalencja konotatywna, której zadaniem jest charakterystyka wartości ekspresyjnych danego języka, skupia się na warunkach użycia danej jednostki leksykalnej w taki sposób, by jej wydźwięk był zrozumiały dla odbiorców tekstu w języku docelowym, tak samo lub równie dobrze jak dla odbiorców tekstu źródłowego. Ekwiwalencja pragmatyczna z kolei odnosi się do emocji wywoływanych przez tekst. Relacja ta występuje wtedy, gdy przetłumaczony tekst wywołuje u odbiorcy takie same emocje jak oryginał (por. Koller 2011: 230, 243).

Problemy translatorskie a strategie podejmowane w procesie przekładu

Niewystępujący w języku niemieckim aspekt czasownika przysparza tłumaczom wiele trudności. Potwierdza to opisanie przez Hansa-Jörga Schwenka (2011: 69) przejście gramatycznej kategorii aspektu na płaszczyznę leksykalną tłumaczonych tekstów:

[...] der Aspekt zwar auf der Ebene der Grammatik angesiedelt ist, sich auf diese aber bei weitem nicht beschränkt, sondern die Fähigkeit mitbringt, aus dem ihm eigentlich angestammten Bereich auszurechnen, um ins Lager der Lexik überzuwechseln, dort einzudringen, sich auszubreiten und fest einzunisten.

Rozważania na temat aspektu czasownika i jego leksykalnego znaczenia w tłumaczeniu Schwenk opiera m.in. na przykładzie niemieckiego czasownika *entdecken*, który można przetłumaczyć, w zależności od jego aspektualnego charakteru, dwojako – *odkryć* oraz *odkrywać*. Tłumaczenie czasownika w formie dokonanej – *odkryć* – określa on jako *odkrycie egzystencjalne* (*ein existentielles Entdecken*), w którym czasownik ten oznacza odkrycie czegoś nowego, np. *Peter hat Amerika entdeckt* (*Piotr odkrył Amerykę*). Z kolei tłumaczenie czasownika *entdecken* w formie niedokonanej – *odkrywać* – Schwenk definiuje jako rozłożony w czasie proces, który umożliwia poznanie czegoś na wielu płaszczyznach, takich jak: kraj, kultura, historia, ludzie czy regionalna muzyka. Stosuje przy tym pojęcie „odkrycia materialnego” (*ein substanzielles Entdecken*), np. *Peter hat Amerika entdeckt* (*Piotr odkrywał Amerykę*) (2011: 70). Rozważania te ukazują nie tylko rolę aspektualnego charakteru czasownika, lecz przede wszystkim różnicę leksykalną między czasownikiem dokonanym i niedokonanym. Powoduje ona trudności w procesie tłumaczenia na język pozbawiony owego aspektu.

Rodzaj trudności tłumaczeniowych wynikających z braku aspektu czasownika w języku docelowym charakteryzowany jest, według podziału Christiane Nord (2010: 94), niemieckiej badaczki przekładu, jako problem tłumaczeniowy specyficzny dla danej pary językowej (*sprachpaarspezifische Übersetzungsprobleme*). Trudność ta spowodowana jest różnicami leksykalnymi i gramatycznymi, a także różnicami w strukturach składniowych (lub brakiem ich odpowiedników w obu tekstach).

Sprostanie występującym podczas procesu tłumaczenia problemom możliwe jest dzięki obraniu odpowiednich strategii translatorskich. Eugene Nida (1964: 241–245) podzielił je następująco:

- strategie techniczne, które polegają na zestawieniu ze sobą języka wyjściowego i docelowego oraz późniejszej analizie ich podobieństw i różnic na różnych płaszczyznach językowych;
- strategie organizacyjne, czyli próby ponownego tłumaczenia przełożonych wcześniej tekstów, zestawienie tekstu z innymi dostępnymi tłumaczeniami; sprawdzenie komunikatywności tekstu; obserwacja reakcji odbiorcy na przetłumaczony tekst.

Problemy tłumaczeniowe specyficzne dla danych par językowych, jak definiuje Nord, mogą być rozwiązywane przez poszukiwanie ekwiwalentów na określonym obszarze języka docelowego, takim jak gramatyka czy leksyka. Kolejnym krokiem mającym na celu uporanie się z przeszkodami translatorskimi jest podjęcie próby odtworzenia bądź utworzenia nowych ekwiwalentów w języku docelowym.

John Catford (1965: 27) sformułował nowe zasady mające pomóc w rozwiązywaniu problemów wynikających ze zróżnicowania struktur gramatycznych i leksykalnych danych par językowych. Między innymi ze względu na ograniczenia gramatyczne reguły te opierały się na rezygnacji z pewnych elementów języka wyjściowego i zastąpieniu ich w taki sposób, aby pasowały do systemu języka docelowego i były zrozumiałe. Zasady te zostały określone w teorii przekładu jako **przesunięcia w tłumaczeniu** (ang. *translation shifts*) (por. Stolze 2018: 59).

Aby uniknąć problemów translatorskich, tłumacz powinien nie tylko obrać strategię odpowiednią dla danej pary językowej, ale także spróbować znaleźć jak najodpowiedniejsze elementy języka docelowego, które pozwolą oddać znaczenie i treść oryginału. To, w jaki sposób czasowniki dokonane zostaną przetłumaczone na język niemiecki, zależy zarówno od środków wyrazu, jak i kontekstu oraz ogólnej wiedzy tłumacza (por. Engel 1999: 589).

Oddanie aspektualnego charakteru czasowników w języku niemieckim

Brak morfologicznej kategorii aspektu czasownika w języku niemieckim nie odbiera jego użytkownikom możliwości podziału czynności na dokonane i niedokonane. Żaden język, niezależnie od jego możliwości leksykalnych, fleksyjnych czy syntaktycznych, nie powinien być uznawany za trudniejszy do nauki bądź tłumaczeń, ponieważ dysponuje własnymi środkami służącymi do wyrażania tych samych treści (por. Schwenk 2012: 37). W związku z tym nieaspektualny charakter języka przyczynia się do tworzenia nowych reguł i alternatywnych

metod rozróżnienia czasowników dokonanych i niedokonanych. Pierwszym krokiem do wyrażenia aspektualnego charakteru czasowników jest przypisanie im prawidłowego znaczenia. Można odróżnić czasowniki dokonane i niedokonane w języku niemieckim, opierając się tylko na jego systemie leksykalnym. Joanna Golonka (2012: 16), omawiając wybrane zagadnienia gramatyki porównawczej języka niemieckiego z językiem polskim, stosuje następujące pojęcia: *Punktverben* dla czasowników dokonanych (*explodieren* – eksplodować; *einschlafen* – zasnąć) oraz *Ausdehnungsverben* dla czasowników niedokonanych (*laufen* – biegać; *schlafen* – spać). Poza podziałem czasowników wymienia również leksykalne sposoby uwydatnienia ich imperfektywnego charakteru. Jest to m.in. stosowanie określeń czasowych, takich jak *die ganze Zeit* – cały czas czy *stets* – zawsze.

Użytkownicy języka niemieckiego wykształcili także liczne konstrukcje, które rekompensują brak jednoznacznego rozróżnienia aspektualności. Do konstrukcji wyrażających niedokonalskość danej czynności należą następujące formy: *dabei sein etwas zu tun*; *sein beim Tun*; *sein am Tun* (*am-Progressiv-Konstruktion*) (Kozyra 2010: 83).

Czasowniki dokonane, w porównaniu do niedokonanych, można wyrazić w niemieckim w prostszy sposób. Stosuje się do tego czas przeszły *Perfekt*, stronę bierną (*Vorgangspassiv*), stronę bierną określającą stan (*Zustandspassiv*) czy też spójniki charakterystyczne dla niemieckich zdań okolicznikowych czasu (*als*, *nachdem*, *bevor*), które wskazują na chronologię danych czynności (por. Engel 1999: 589).

Analiza podjętych strategii tłumaczeniowych

Powieść Marka Hłaski *Piękni dwudziestoletni* to opublikowany w 1966 roku autobiograficzny tekst o charakterze wspomnieniowym i refleksyjnym. W 2000 roku książka została przetłumaczona na niemiecki przez Roswithę Matwin-Buschman; niemieckojęzyczny tytuł to: *Die schönen Zwanzigjährigen*.

Analiza będzie miała charakter porównawczy. Zostaną zestawione wybrane fragmenty w języku polskim i niemieckim, na podstawie których możliwe będzie wyciągnięcie wniosków i stwierdzenie, czy tłumaczka przestrzega wymienionych wcześniej zasad gramatyki kontrastywnej, przy szczególnym uwzględnieniu kategorii gramatycznej aspektu czasownika.

Fragmenty mają na celu ukazanie obranych metod translatorskich oraz konsekwencji ich stosowania w tłumaczeniu całej powieści. Ich wybór podyktowany był m.in. bliskim zestawieniem w tekście czasowników dokonanych i niedokonanych, co pozwoliło na dostrzeżenie różnic występujących w procesie translatorskim.

Ponadto wybrane zostały fragmenty, w których dominuje dokonany bądź niedokonany charakter czasownika. Zabieg ten ma uwydatnić konsekwencje stosowania konkretnych metod tłumaczeniowych w podobnych lub tych samych konstrukcjach gramatycznych.

Fragment 1

Nie mówiłem nigdy nikomu o motywach, które skłoniły mnie do pozostania na Zachodzie. Kiedy pytali mnie dziennikarze – odpowiadałem im najgłupiej jak tylko umiałem; wreszcie odczepili się ode mnie. Nie umiałem odpowiedzieć, dlaczego opuściłem mój kraj, ponieważ nie opuściłem go nigdy (Hłasko 1988: 8).

Ich habe nie jemandem etwas über die Motive erzählt, die mich dazu bewegten, im Westen zu bleiben. Wenn mich die Journalisten fragten – antwortete ich ihnen so albern, wie ich nur konnte; schließlich ließen sie mich in Frieden. Ich hatte keine Antwort auf die Frage, warum ich mein Land verlassen habe – ich habe es nie verlassen (Hłasko 2000: 8).

W polskim fragmencie mamy do czynienia z trzema czasownikami dokonanymi – *skłonić*, *odczepić się* oraz *opuścić*. Jeden z nich – *opuścić* – został przetłumaczony przez Matwin-Buschman przy pomocy czasu przeszłego *Perfekt* (*ich habe verlassen*), co jest zgodne z tezą Engela (1999: 589) o stosowności używania tego czasu złożonego dla czasowników dokonanych. Przy pozostałych dwóch czasownikach zastosowany został czas prosty *Imperfekt* (*skłoniły mnie – sie bewegten mich; odczepili się ode mnie – sie ließen mich in Frieden*), dokładnie tak jak przy czasownikach niedokonanych (*pytali mnie – sie fragten mich; nie umiałem odpowiedzieć – ich hatte keine Antwort auf diese Frage*).

Fragment 2

I kiedy leżeli na ziemi, to podchodził do nich podoficer i strzelał tym, którzy jeszcze żyli, między oczy. Ale nie strzelał z pozycji stojącej, tylko przykucał i strzelał z boku, aby nie było rykoszetu (Hłasko 1988: 91).

Und als sie am Boden lagen, ging ein Unteroffizier hin und schoß denen, die noch lebten, zwischen die Augen. Aber er schoß nicht im Stehen, er hockte sich hin und schoß von der Seite, damit es keine Querschläger gab (Hłasko 2000: 117).

Powyższy fragment przedstawia konkretną sytuację, która najprawdopodobniej wielokrotnie zdarzała się w przeszłości (*podchodził, strzelał, przykucał*). Tłumaczka

ponownie przyjęła strategię przekładu czasowników niedokonanych przy pomocy czasu przeszłego prostego *Imperfekt*.

Fragment 3

Wywieszano wtedy na ulicach Warszawy flagi węgierskie i tysiące ludzi zgłaszało się, aby oddać swoją krew, którą następnie transportowano samolotem do walczącego miasta; grano hymn węgierski; „Po prostu” drukowało na pierwszej stronie węgierski poemat pod tytułem „Powietrza”; lamentowano i pito; w ten sposób narodowe poczucie tragiizmu zostało zaspokojone (Hłasko 1988: 112).

Damals wurden in Warschau Straßen ungarische Flaggen aus dem Fenstern gehängt, und Tausende von Menschen meldeten sich, um ihr Blut zu spenden, das dann per Flugzeug in die kämpfende Stadt gebracht wurde; man spielte die ungarische Nationalhymne; „Po prostu“ druckte auf der Titelseite das ungarische Poem „Luft!“. Man lamentierte und trank; auf die Art wurde dem Gefühl für nationale Tragik Genüge getan (Hłasko 2000: 145).

Na podstawie przytoczonego fragmentu można zauważyć, jak sprawnie tłumaczka dokonuje zmian strony czynnej z języka źródłowego na stronę bierną w języku docelowym, która jest charakterystycznym elementem języka niemieckiego (*wurden gehängt; wurden gebracht; wurden getan*). Decydując się na taką metodę, Matwin-Buschman potwierdza słuszność tezy Engela (1999: 589), według której zastosowanie strony biernej jest jedną z form wyrażenia perfektywnego charakteru czasowników.

Fragment 4

Usiadłem na łóżku obok gitarzysty; gitarzysta wstał i wyszedłszy na korytarz zaczął pukać do drzwi. Umierający łabędź położył się w międzyczasie na łóżku i nie reagował na pukanie. Dopiero kiedy tamten zaczął walić pięścią w drzwi, łabędź poderwał się i chwilę patrzył przed siebie nieprzytomnie (Hłasko 1988: 123).

Ich setzte mich neben den Gitarristen aufs Bett; der Gitarrist erhob sich, ging nach draußen und klopfte an. Der strebende Schwan hatte sich inzwischen aufs Bett gelegt und reagierte nicht. Erst als jener mit der Faust gegen die Tür zu hämmern begann, sprang der Schwan hoch und starrte eine Weile abwesend vor sich hin (Hłasko 2000: 160).

Ciekawym zabiegiem tłumaczeniowym jest tu zastosowanie czasu zaprzeszczonego *Plusquamperfekt* (*der Schwan hatte sich gelegt*), mimo że pozostałe czasowniki dokonane zostały przetłumaczone przy pomocy czasu *Imperfekt*. Interesującym

elementem składniowym jest przysłówek *inzwischen* – w międzyczasie, który wskazuje na tę samą płaszczyznę czasową danych wydarzeń. Można przypuszczać, że podjęta strategia została użyta celowo – miała uwydatnić chwilowy i perfektywny charakter danej czynności.

Fragment 5

Pojechałem następnie do Wrocławia, gdzie kręcono film według tejże książki; rękopis jej dostarczyłem reżyserowi Czesławowi Petelskiemu, który przyrzekł mi, że zrobi film tak, jak to jest w tej opowieści. Obejrzałem trochę zdjęć i zapoznawszy się ze zmianami, które Petelski porobił, zażądałem zmiany tytułu i usunięcia mojego nazwiska z napisów tytułowych filmu. Zmiany te zostały poczynione na żądanie pułkownika i profesora Aleksandra (Hłasko 1988: 135).

Daraufhin fuhr ich nach Breslau, wo ein Film nach dem Buch gedreht wurde; das Manuskript hatte ich dem Regisseur Czesław Petelski zugestellt, der mir versprochen hatte, sich getreu an die Geschichte zu halten. Ich guckte mir ein paar Aufnahmen und Petelskis Änderungen an, forderte eine Änderung des Titels und zog meinen Namen aus dem Vorspann zurück. Die Änderungen waren auf Verlangen von Aleksander Ford, Oberst und Professor, vorgenommen worden (Hłasko 2000: 176).

Podobnie jak w przykładzie poprzednim, tutaj także tłumaczka stosuje czas *Plusquamperfekt* (*ich hatte zugestellt; er hatte versprochen*) dla czasowników dokonanych. Robi to jednak niekonsekwentnie, ponieważ czasowniki dokonane *pojechałem* (*ich fuhr*), *obejrzałem* (*ich guckte an*), *zażądałem* (*forderte*), mimo swojego perfektywnego charakteru w języku źródłowym, zostały przetłumaczone na niemiecki przy pomocy czasu *Imperfekt*.

Wnioski

Na podstawie powyższych przykładów zauważyć można powtarzające się tendencje i metody tłumaczenia, na które zdecydowała się Roswitha Matwin-Buschman:

- narracyjny i wspomnieniowy charakter oryginału tłumaczka przekładała na język niemiecki za pomocą czasu *Imperfekt*;
- chwilowy i perfektywny charakter poszczególnych czynności został oddany przez czasy przeszłe złożone *Perfekt* oraz *Plusquamperfekt*, które często występowały w sąsiedztwie innych czasowników niedokonanych wyrażonych czasem prostym

Imperfekt. Bardzo prawdopodobne, że tłumaczka w ten sposób chciała uwydatnić różnicowanie aspektowości danych czasowników. Nie zawsze jednak stosowała daną metodę konsekwentnie;

– w momentach, w których oddanie aspektowości czasownika było problematyczne, Matwin-Buschman stosowała inne rozwiązania, tj. zastępowanie strony czynnej bierną czy nominalizacją.

Podsumowując, trudności wynikające z braku aspektu czasownika w języku niemieckim zostały rozwiązane przez Roswithę Matwin-Buschman za pomocą licznych przesunięć w procesie tłumaczenia (por. Catford 1965: 27). Choć nie można wyróżnić stałych reguł, którymi kierowałaby się tłumaczka, jej przekład nie utrudnia rozumienia i odbioru powieści Marka Hłaski. Mimo pewnych odchyśleń i niekonsekwencji w tłumaczeniu, kategoria gramatyczna aspektu czasownika została w języku niemieckim wiernie odtworzona.

Bibliografia

- Catford John (1965), *A Linguistic Theory of Translation*, London.
- Engel Ulrich (1999), *Deutsch-polnische kontrastive Grammatik*, Heidelberg.
- Golonka Joanna (2012), *Kontrastive Grammatik Deutsch-Polnisch für polnische Studenten: Ausgewählte Probleme*, Rzeszów.
- Hłasko Marek (1988), *Piękni dwudziestoletni*, Warszawa.
- Hłasko Marek (2000), *Die schönen Zwanzigjährigen*, Frankfurt am Main.
- Koller Werner (2011), *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*, Tübingen.
- Kozyra Małgorzata (2010), *O aspektualnej naturze konstrukcji am-Progressiv w języku niemieckim i jej znaczeniu w wybranych kontekstach konfrontacji z językiem polskim*, „Investigationes Linguisticae”, nr 19, s. 79–96.
- Nida Eugene (1964), *Towards a Science of Translating*, Brill.
- Nord Christiane (2010), *Fertigkeit Übersetzen. Ein Kurs zum Übersetzenlehren und -lernen*, Berlin.
- Schwenk Hans-Jörg (2011), *Grammatische Aspektsemantik: Aspektualität im Slavischen (am Beispiel des Polnischen)*, „Lublin Studies in Modern Languages and Literature”, nr 35, s. 68–87.
- Schwenk Hans-Jörg (2012), *Die Vergangenheitstempora im Deutschen und ihr semantisches Potential*, „Lublin Studies in Modern Languages and Literature”, nr 36, s. 35–49.
- Stolze Radegundis (2018), *Übersetzungstheorien. Eine Einführung*, Tübingen.